

Wojciech Pisula  
Instytut Psychologii PAN

Recenzja rozprawy doktorskiej pt: **Uwarunkowania przemocy instrumentalnej wobec zwierząt - fundamenty moralne i precepcja umysłu**

Przygotowanej przez mgr Agnieszkę Potocką  
pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Golec de Zavala oraz dr. Maksymiliana Bieleckiego

**Uwagi wstępne**

Uwzględniając wytyczne Komitetu Psychologii w sprawie recenzji rozpraw doktorskich oraz własne preferencje w tej sprawie, powstrzymam się od streszczania rozprawy, koncentrując się na jej słabszych i silnych stronach. Poniżej przedstawię zatem listę zagadnień lub tematów wartych przedyskutowania, mających potencjalny wpływ na jakość uzyskanych wyników oraz formułowane konkluzje. Kolejność poruszanych zagadnień zaczerpnąłem z rekomendacji Komitetu Psychologii PAN dla rozpraw doktorskich, ANEKS C, wytyczne dla recenzentów,

[http://www.kompsych.pan.pl/images/Uchwa%C5%82y/STANDARDY\\_dla\\_rozprawy\\_doktorskiej\\_jako\\_monografia\\_2020.pdf](http://www.kompsych.pan.pl/images/Uchwa%C5%82y/STANDARDY_dla_rozprawy_doktorskiej_jako_monografia_2020.pdf)

Poszczególne kryteria oceny z przytoczonych wyżej standardów zacytowano wprost i zaznaczono kursywą.

*1. Rozprawa zawiera istotne novum w stosunku do istniejącej wiedzy, to znaczy postawiony problem lub sposób jego rozwiązania nie jest jeszcze obecny w literaturze, a jednocześnie problem jest nie tylko nowy, ale też wart postawienia i rozwiązania.*

Rozprawa podejmuje problematykę agresji wobec zwierząt w ujęciu jak dotąd słabo reprezentowanym w nauce. Zwykle agresja wobec zwierząt traktowana jest jako predyktor agresji międzyludzkiej lub objaw jakiegoś problemu w funkcjonowaniu psychicznym badanych osób. Tymczasem Doktorantka umieszcza to zagadnienie w centrum swoich zainteresowań badawczych i prowadzi swoje dociekania, traktując to właśnie zjawisko jako główny element organizujący proces badawczy. Takie podejście spełnia bez wątpienia wymóg nowatorskości prowadzonych badań.

*2. Badania są poprowadzone w ramach określonego nurtu teoretycznego, a metodologia badań jest spójna z wybraną orientacją teoretyczno-empiryczną.*

Mimo, że rozprawa zawiera podrozdział poświęcony zdefiniowaniu pojęcia przemocy instrumentalnej wobec zwierząt (rodz. 2.1), to nie mam jasności, jaką definicję na gruncie psychologii Doktorantka przyjmuje lub proponuje. Definicja, ze swej natury, powinna rozgraniczać obszar włączany do zbioru zjawisk definiowanych oraz ten leżący poza nim. Z lektury przytoczonego wyżej fragmentu rozprawy wnioskuję jednak, że uczestnikiem/współsprawcą systemu przemocy wobec zwierząt jest każdy człowiek, korzystający w jakiejś mierze z efektów eksploatacji zwierząt. Jest więc także taką osobą Doktorantka, korzystająca z leków i szczepionek wytworzonych z wykorzystaniem zwierząt, z urządzeń elektronicznych, guzików odzieżowych oraz zabawek jej dzieciństwa, do produkcji których wykorzystano np. galalit (poходna kazeiny otrzymywanej z krowiego mleka) itp. Można podać niezliczone przykłady produktów odzwierzęcych wykorzystywanych do wytwarzania produktów cywilizacyjnych. Czy na gruncie PSYCHOLOGII tego typu zachowania (np. zakup skózanego obuwia), można uznać za PRZEMOC INSTRUMENTALNĄ WOBEC ZWIERZĄT? Wątpię. Tak więc problem definicyjny uważam za fundamentalny dla analizowanej rozprawy. Gdy brałem do ręki rozprawę, w której tytule znalazłem “przemoc instrumentalną” oczekiwałem, że przedmiotem analizy będą zjawiska właściwe dla psychologii, której centralnym obszarem zainteresowań jest zachowanie się jednostki. Analiza znaczeniowa pojęcia “instrumentalna”, znaczyć może np. tyle co wyuczona, nawykowa, wytworzona w wyniku indywidualnej historii życia danej osoby. Instrumentalna, czyli przynosząca jakieś korzyści psychiczne (np. poczucie sprawstwa). Tymczasem wątek ten (ściśle psychologiczny wszak) jest prawie zupełnie nieobecny. Ten deficyt teoretyczny obciąża ocenę przedłożonej rozprawy w sposób znaczący. W kontekście sposobu definiowania analizowanego zjawiska, uważam także tytuł rozprawy za mylący. W istocie bowiem nie chodzi o przemoc, a o eksploatację. Doktorantka sama to podkreśla na stronie 26 stwierdzając:” .... *analiza przemocy wobec zwierząt na różnych poziomach modelu ekologicznego pozwala na dostrzeżenie, że jej główną intencją nie jest skrzywdzenie zwierząt ..... lecz osiągnięcie celów, które człowiek uznaje za ważne...*”. Z pewnością jest wiele sytuacji, w których wykorzystywanie zwierząt jest przemocowe (np. przemysłowa hodowla), jednak te pojęcia nie są tożsame, a ich wzajemna relacja powinna być przedyskutowana.

3. Rozprawa jest osadzona w aktualnej światowej literaturze na dany temat w taki sposób, że:

- (1) zawiera odwołania do kluczowych tekstów dla danego problemu i nie zostały pominięte żadne bardzo istotne publikacje,
- (2) zachowano właściwą proporcję między treściami węzłowymi dla stawianego problemu, które są należycie wyeksponowane, a pobocznymi, którym nie poświęcono zbyt dużo miejsca,
- (3) przywołane modele i badania zostały zaprezentowane w sposób poprawny, krytyczny, wyczerpujący, a zarazem klarowny i zwięzły.
- (4) rozprawa doktorska nie ma ograniczać się do przeglądu literatury, ale ma za zadanie zaproponować jej analizę (np. oryginalną strukturyzację materiału) i do niej komentarz.

Pominąwszy problem wskazany wcześniej, podstawy teoretyczne badań zostały osadzone na koncepcji fundamentów moralnych oraz percepcji umysłu. Prezentacje tych podejść oraz ich dyskusja logicznie prowadzą do propozycji badawczych.

*4. Problemy oraz hipotezy (jeśli są postawione) zostały poprawnie sformułowane i uzasadnione.*

Hipotezy wyprowadzone zostały z przyjętych analiz teoretycznych w sposób jasny i logiczny. I choć budowanie modeli teoretycznych (str. 47) w psychologii jest moim zdaniem głównie wyrazem pewnej mody i konwencji, to trzeba uznać, że Doktorantka uczyniła to starannie i dobrze.

*5. Plan badań, w tym metody (ilościowe, jakościowe, eksperymentalne, kwestionariuszowe, kliniczne, mieszane, inne) i grupa zostały właściwie dobrane do rozwiązania postawionego problemu, to znaczy projekt został zaplanowany zgodnie z regułami sztuki w sposób umożliwiający rozwiązanie problemu.*

Plan badań został opracowany starannie i dobrze. Dwie kwestie wymagają wg mnie dokładniejszego przedyskutowania. Pierwsza to dobór osób badanych. Doktorantka wybrała do swoich badań (badanie 1) grupę osób związanych w jakiś sposób ze zwierzętami w formie ich aktywności naukowej lub zawodowej. W kolejnych badaniach stosowała inne kryteria. Np. wewnątrz grupy uczestniczącej w badaniu 1, znaleźli się lekarze weterynarii, pełniący w systemie produkcji zwierzęcej rolę "asystenta procesu produkcji", zajmujący się głównie półtuszami uśmierconych zwierząt rzeźnych oraz uczestnicy konferencji poświęconej zachowaniu się zwierząt. Z kolei w kolejnym badaniu uczestniczyli pracownicy służb mundurowych. W Polsce mamy ok. tysiąca (dane z roku 2011) mundurowych policjantów, przewodników psów. Szkoda, że nie zostali wyodrębnieni do tych badań. Nie znalazłem też w badanej próbie myśliwych (w tym kobiet), a mamy ich w Polsce 9 dywizji i ich liczba nieustannie rośnie. Wydaje się, że wewnętrzne zróżnicowanie badanych grup zasługuje na dokładniejszą analizę. Pochodną ww kwestii jest sprawa wieku. Doktorantka konkluduje, że otrzymywany brak efektu wieku daje się wytłumaczyć innymi zmiennymi (str. 106). Jednak podejrzewam, że zakres wiekowy badanych osób był relatywnie mały, stąd ten wynik powinien zostać jeszcze przeanalizowany. Doktorantka trafnie zresztą identyfikuje ten problem (str. 109).

Dodatkowym problemem, który nasunął mi się podczas lektury, jest kontrola poziomu kompetencji osób badanych w zakresie wiedzy o zwierzętach, a w szczególności ich zachowania i psychologii. Bywa, że poziom refleksji np. lekarzy weterynarii na temat doznaniowości zwierząt jest znacząco niższy niż wśród tzw. hobbystów. Wewnętrzna wariancja badanych grup zasługuje moim zdaniem na zainteresowanie.

Doktorantka zgromadziła na potrzeby swoich badań bardzo interesujący i trafnie dobrany zestaw narzędzi. To silna strona projektu.

*6. Zastosowane analizy statystyczne – jeśli są w rozprawie obecne – są zgodne ze standardami w danym obszarze, a ich wyniki zostały poprawnie zinterpretowane.*

Choć nie należę do grona entuzjastów budowania modeli wyjaśniających na podstawie danych ściśle korelacyjnych, to muszę uznać, że spore grono badaczy z obszaru nauk społecznych tak właśnie pracuje. Tak więc, przeprowadzone analizy zostały zaprojektowane i spójnie z przyjętymi hipotezami i czytelnie przedstawione. Rozprawa jest pod tym względem przygotowana bardzo dobrze.

*7. Dyskusja wyników prezentuje uzyskane rezultaty w szerszym kontekście teoretycznym i empirycznym.*

Tak. Pomijając moje zastrzeżenie z pkt. 2, rozprawa zawiera bardzo interesujące i dobre przedyskutowanie uzyskanych wyników oraz ich wkomponowanie w istniejący system wiedzy.

*8. Rozprawa zawiera informacje na temat ograniczeń i słabych stron projektu badawczego oraz refleksję nad ich potencjalnym wpływem na jakość uzyskanych rezultatów i wartość wniosków.*

Rozprawa zawiera bardzo pogłębioną analizę ograniczeń badań własnych. To fragment bardzo dobrej dyskusji uzyskanych wyników i możliwości dalszych badań.

*9. Rozprawa jest napisana zgodnie ze standardami APA, dotyczącymi struktury i edycji tekstu*

Tak.

*10. Inspiracje do dalszych badań wynikające ze zrealizowanego projektu i uzyskanych wyników, czyli moc heurystyczna projektu.*

Patrz pkt 8.

*11. Odniesienie się do wartości aplikacyjnej projektu i/lub wyprowadzonych wniosków.*

Tak. Doktorantka trafnie dyskutuje te zagadnienia w rozdziale 4.4.

*12. Otwarta dyskusja lub polemika z doktorantką/doktorem – na przykład w kwestiach teoretycznych lub sposobu interpretacji wyników.*

Wykorzystując możliwość podjęcia dyskusji z Doktorantką, chciałbym powrócić do pojęcia przemocy. Nie mam wątpliwości, że stoimy pod względem światopoglądowym wspólnie z Doktorantką po jasnej stronie mocy, że współdzielimy podobne zapatrywania na to, w jaki sposób człowiek eksploatuje zwierzęta dla swoich potrzeb. Z tej pozycji chcę zaznaczyć, że pojęcie przemocy jest wg mnie nadużywane, co może w konsekwencji obrócić się przeciw zwierzętom. Jeśli pojęcie przemocy będziemy stosować tak szeroko, to co uczynimy, jeśli pewnego dnia uznamy, że doznaniowość roślin<sup>1</sup> jest faktem niepodważalnym? Czy wysiewanie ich w zagęszczeniu (stres zagęszczenia?), ścinanie, młócenie, siekanie, przycinanie także będzie zasługiwało na określenie "przemoc"? Wracając do przemocy wobec zwierząt, uważam, że na gruncie psychologii powinniśmy zwracać uwagę na aspekt zaangażowania osobistego. Jeśli np. kierowca ciężarówki otrzymuje zlecenie transportu żywych zwierząt, to fakt przyjęcia tego polecenia nie jest moim zdaniem warunkiem wystarczającym do tego, aby określić jego rolę jako współsprawcy przemocy. Wiele zależy od jego działania w trakcie tego transportu. Czym innym jest analiza poziomu makrospołecznego naszych relacji ze zwierzętami (ich eksploatacja, hodowla, towarzystwo, korzystanie z ich pracy, wykorzystywanie ich do badań naukowych), a czym innym ZACHOWANIA PRZEMOCOWE, w tym przejawy agresji/przemocy instrumentalnej. Czy uznajemy, że są powody, dla których godzimy się na uśmiercanie zwierząt? Tak, są to powody przynależące do różnych dziedzin życia. Czy prawidłowe, bezbolesne uśmiercenie zwierzęcia jest przemocą? Pewnie 99% z nas zgodzi się, że nie. Także stosowne ustawodawstwo tak tego nie widzi. Myślę więc, że analiza psychologiczna powinna różnić się od socjologiczno-kulturoznawczych wywodów, umożliwiających skręt w dowolną stronę w dowolnym momencie wyводу (z góry przepraszam przedstawicieli ww dyscyplin) i zachowywać dyscyplinę pojęciową. Trudno mi uznać, że żyjący od pierwszego do pierwszego przedstawiciel klasy pracującej, nabywający w lokalnym sklepiu produkt spożywczy pochodzenia zwierzęcego, powinien być traktowany jako współsprawca systemu przemocy. Raczej widzę takiego człowieka jako współofiara tego systemu, która nie ma wyraźnych możliwości dokonywania innego wyboru. Mam zresztą wrażenie, że mój punkt widzenia nie jest sprzeczny z wynikami zawartymi w rozprawie (dyskusja na str. 105).

*13. Jeżeli, zdaniem recenzenta, wyniki uzyskane przez doktorantkę/doktoranta zasługują na ich opublikowanie, to powinien on wskazać przynajmniej jedno czasopismo ważne w danym obszarze psychologii, w którym artykuł napisany na podstawie rozprawy doktorskiej, miałby szansę na publikację.*

---

<sup>1</sup> Calvo, P., Sahi, V. P., & Trewavas, A. (2017). Are plants sentient? *Plant, Cell & Environment*, 40(11), 2858–2869. <https://doi.org/10.1111/pce.13065>

Zdecydowanie, wyniki powinny jak najszybciej zostać zakomunikowane szerokiemu gronu społeczności naukowej. Pomijając tzw. megajournale (atrakcyjne z powodów oceny parametrycznej) sądzę, że *Anthrozoös* czeka na ten materiał!

14. Jeśli badania były częścią większego projektu realizowanego przez zespół, w pracy doktorskiej znajduje się oświadczenie kierownika zespołu, promotora oraz doktoranta na temat wkładu doktorantki/doktoranta w rozprawę, zawierające jakościowy opis wkładu doktorantki/doktoranta.

n/a

## KONKLUZJA

Wysoko oceniam przedłożoną rozprawę. W kilku miejscach podejmuję polemikę z Doktorantką, ale to jest oczywisty i naturalny element dyskursu naukowego. Liczę, że podczas publicznej obrony ta polemika spotka się z odpowiedzią Doktorantki.

Stwierdzam, że przedłożona rozprawa pt: **Uwarunkowania przemocy instrumentalnej wobec zwierząt - fundamenty moralne i precepcja umysłu**, przygotowana przez mgr Agnieszkę Potocką pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Golec de Zavala oraz dr Maksymiliana Bieleckiego,

**spełnia wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie jej do publicznej obrony.**

